

TYGODNIK KATOLICKI
SPOŁECZNO-KULTURALNY
ZAŁOŻONY W 1920 ROKU

LUD

KURYTYBA — 4 października (outubro) — 1988 — Nr 4.133 — (36/88)

"LUD" (O POVO)
ÚNICO JORNAL POLONÉS
NO BRASIL
FUNDADO EM 1920

ZMIANY W RZĄDZIE POLSKIM

Na nadzwyczajnym zebraniu Komitetu Centralnego PZPR został wybrany na urząd premiera rządu Władysław Rakowski, lat 61, jeden z najbliższych doradców generała Jaruzelskiego.

Rakowski urodził się 1 grudnia 1926 roku w mieście Kowalewko. W latach 1945 do 1949 był oficerem Wojska Polskiego. Do partii komunistycznej wstąpił w 1946 roku. Specjalista od spraw międzynarodowych brał udział, w latach 60-tych, w pertraktacjach celem nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych z Niemcami.

Rakowski wstąpił się jako liberał w latach od 1958 do 1982 na stanowisku redaktora tygodnika Polityka, gdzie publikował artykuły i reportaże będące w ówczesnych czasach tabu w prasie reżymowej. Nowy premier zna języki: rosyjski, angielski i niemiecki. Lubi rybołówstwo oraz sport kajakowy.



Nowym premierem rządu został doradca generała Jaruzelskiego, Władysław Rakowski.

Ożenił się po raz drugi. Jeden z synów wyemigrował na Zachód.

Mający opinię liberała, Rakowski był jednym z negocjatorów rządowych z syndykatem "Solidarność" w czasie jego legalności. Działacze związku niezależnego uważają, że nowy premier nie sympatyzuje z ruchem solidarnościowym i nie lubi jego lidera Wałęsę. W jednej z analiz sytuacji politycznej w Polsce Rakowski uważał, że rząd powinien odizolować działaczy solidarnościowych od opozycji i przyznać Wałęsę stanowisko konsultora rządu.

Rakowski napotyka przed sobą trudny problem odbudowy ekonomicznej Polski, która posiada 40 miliardów dolarów długów jak również strukturę przemysłową przestarzałą i nieefektywną, brak artykułów pierwszej potrzeby oraz nieustanny spadek stopy życiowej Polaków. Średnia zarobków każdego Polaka wynosi obecnie 185 dolarów będąca jedną z najniższych w bloku sowieckim.

Aby pomóc rozkładającej się gospodarce ekipa rządowa zamierza zwrócić się do społeczeństwa za propozycją pożyczki dolarów gdyż według oficjalnych źródeł Polacy posiadają w swych rękach 2,7 miliarda dolarów, uważa się jednak, że w rzeczywistości suma ta wynosi 15 miliardów. Te środki płatnicze rząd mógłby uzyskać w charakterze pożyczki na czas 7 lat z korzystnym dla wierzycieli oprocentowaniem.

Brazylia Przygotowuje Pakt Socjalny

W Brasili odbyło się spotkanie przedstawicieli syndykatów Brazylii pod przewodnictwem Joaquim dos Santos Andrade celem ustalenia jednolitej linii ruchu związkowego wobec zwiększających się trudności ekonomicznych. Jednogłośnie zażądano by ekipa rządowa poparła negocjacje robotników z przemysłowcami. Andrade oświadczył: "My opracujemy plan walki z inflacją i przedstawimy rządowi. Jeśli nie pomoże w naszych wysiłkach wtedy zastosujemy środki represyjne." W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele 350 syndykatów.

Prezes Związku Elektryków z São Paulo oświadczył: "Jeśli rząd nie zasiądzie z nami do stołu wtedy propozycje spełzają na niczym. Nie zgadzamy się z postawą rządu tj. nie brać udziału w wysiłkach antyinflacyjnych. W życiu ludzie uczą się albo przez miłość, albo przez ból. Jeśli jedyną drogą będzie ból, wtedy robotnicy i przemysłowcy dadzą swą odpowiedź w postaci strajku i wyłączenia struktury przemysłowej z produkcji" Podkreślił: "Wiemy, że nie będzie

łatwo przekonać przemysłowców. Kiedy jednak przekonają się, że chodzi o ich pieniądze wtedy na pewno przystaną do naszych propozycji".

W czasie tego spotkania dokonano także zmiany nazwy instytucji z "Główna Centrala Pracowników" na "Główna Konfederacja Pracowników", zachowując ten sam skrót, który ma być potwierdzony na kongresie w dniach 29 i 30 kwietnia przyszłego roku.

Inni przedstawiciele skrytykowali ostro rząd za niebranie udziału w wysiłkach pracowników i przemysłowców w szukaniu nowych dróg w ekonomii. Uważają, że administracja kraju stała się obojętna oczekując wyników zmuszonych negocjacji. Rząd winien — według syndykalistów — być w pierwszym szeregu walki o reformy ekonomiczne zwłaszcza teraz w okresie przedwyborczym. Związkowcy wiedzą, że czas nagli i że wszystkie warstwy społeczne winny jak najszybciej przytoczyć się do opracowania paktu socjalnego zdolnego do poprawy pogarszającego się coraz bardziej bytu większości brazylijszczyków.

OLIMPIJSKI SKANDAL

Igrzyska Olimpijskie realizowane w Seulu stały się manifestacją ducha sportowego, piękna i hartu woli w zmaganiach o medale. Idealy, które przyswajali wszystkim zawodnikom niestety zostały przyćmione ostatnimi skandalicznymi wypadkami. Bohater biegu na 100 m zdobywca złotego medalu, wzór postawy sportowej, po badaniach antydopingowych okazał się ofiarą nowoczesnych środków farmakologicznych, które pobudzają ciało do większej sprawności a tym samym pozwalają na uzyskanie "sztucznie" wspaniałych wyników sportowych. Ten, który był na Olimpię sławy spadł na dno nieszczęśliwy.

Kanadyjczyk, Ben Johnson, wygrał bieg rzeczywiście w sposób spektakularny. Przebieg dystans stumetrowy w 9,79 sekundach ustanawiający nowy rekord światowy i pokonał najlepszych biegaczy w tej kategorii, a wśród nich, Amerykanina Carla Lewisa. Był podziwiany jako najszybszy człowiek świata przez wszystkich obecnych na stadionie oraz przez miliony widzów. Miał przejść definitywnie do galerii bohaterów sportu.

To wszystko zostało prekreślone wyjawieniem prawdy o użyciu przez biegacza środków podniecających zabronionych w sporcie. W rezultacie został mu odebrany złoty medal i przekazany srebrnemu medalistce Carlowi Lewisowi, odebrano mu prawo brania udziału w spotkaniach sportowych międzynarodowych w ciągu dwóch lat jak również usunięto go z ekipy sportowej Kanady oraz pozbawiono kontraktów z różnymi instytucjami sportowymi opiewających na miliony dolarów.

Zawodnik nie udzielił wywiadu prasowego, zaprzeczył jednak, jakoby używał lekarstw zabronionych. Powiedział, że konty przed biegiem po prostu dodał do wody którą wypił elementy toksyczne.

Inni zawodnicy biorący udział w igrzyskach olimpijskich obawiają się, że wybuchną jeszcze inne podobne skandale. Podobno używanie zabronionych środków farmakologicznych jest powszechne. Organizatorzy powzięta trudną decyzją dyskwalifikowania najlepszych atletów nie dostosowujących się do przepisów olimpijskich wykazali wolę uzdrowienia stosunku w międzynarodowej rodzinie sportowej a tym samym bronią zdrowia i uczciwych sposobów zdobywania medali.

WYDARZENIA TYGODNIA

◆ Warszawa — Lider "Solidarności" Lech Wałęsa, oświadczył, że jeżeli rząd nie zgodzi się na legalizację syndykatu, wtedy przerwie negocjacje i użyje innych środków nacisku. Pertraktacje opozycji z rządem zostały przerwane ze względu na dymisję ekipy premiera Messnera.

◆ Oslo — W tym roku Pokojową Nagrodę Nobla uzyskały Pokojowe Siły Zbrojne ONZ. Wiadomość ta była przyjęta ze szczególną radością przez 10 tysięcy żołnierzy Sił Zbrojnych odbywających swą pokojową służbę w 10 krajach. Decyzja ta składa hold 500 tysiącom żołnierzy, którzy w ciągu ostatnich 40 lat bronili pokoju na różnych polach w służbie.

◆ Moskwa — W ubiegłym tygodniu zostało zwołane nadzwyczajne zebranie Komitetu Centralnego Socjaldemokratycznej Partii Komunistycznej. Według obserwatorów było ono jednym z najważniejszych ze względu na kluczowe decyzje związane z głośnością i pierestrojką. Gorbaczow ostro skrytykował tych, którzy się sprzeciwiają reformom i "sabotują" przeobrażenia społeczne, ekonomiczne i polityczne.

◆ Santiago — Wdowa po eks-prezydencie Allende po 15 latach wygnania przybyła do Chile by wziąć udział w ogłoszonym plebiscycie mającym wskazać czy dotychczasowy dyktator Pinochet winien zostać przy rządzie. Tysiące manifestantów witało wygnankę, symbol opozycji politycznej.

◆ Waszyngton — Kandydat partii demokratycznej, Michael Dukakis, według badań opinii publicznej wygrał w dyskusji z republikaninem George Bush przed kamerami telewizji. Następne spotkanie odbędzie się w Los Angeles w Kalifornii, 13 lub 14 października.

Wiadomości o Polsce

POLSKA WŚRÓD OBSERWATORÓW NADZORUJĄCYCH ZAWIESZENIE BRONI MIĘDZY IRAKIEM A IRANEM

Polska weszła w skład ONZ-owskiej grupy obserwacyjnej Narodów Zjednoczonych, powołanej przez Radę Bezpieczeństwa w celu weryfikacji, potwierdzenia i nadzorowania zawieszenia broni w wojnie irańsko-irańskiej oraz wycofania żołnierzy. W skład 350-osobowej grupy obserwatorów wchodziło oficerowie 24 państw.

ZŁOT POLSKICH SKRZYDEŁ

W tym roku przypada 60-lecie pierwszej promocji oficerskiej w Szkole Lotniczej w Dęblinie. Z tej okazji zwołany został do Dębina, po raz pierwszy w tej skali, wielopokoleniowy zlot kadry polskiego lotnictwa wojskowego.

Honorowy przewodniczący komitetu organizacyjnego spotkania, pułkownik pilot w stanie spoczynku Stanisław Skalski — postać bardzo znana w historii polskiego lotnictwa wojskowego — stwierdził, iż o zlocie poinformowano wszystkich żyjących pilotów w kraju i za granicą. 18 zgłosiło swój udział, wielu nie mogło przybyć, przede wszystkim ze względów zdrowotnych — powiedział płk Skalski.

Dorobek szkoleniowy dęblińskiej uczelni to w latach 1927-1939 973 absolwentów, w tym 707 obserwatorów i 266 oficerów pilotów. We wrześniu 1939 roku eskadry bojowe składały się niemal wyłącznie z młodych wychowanków szkoły. Pierwsza uroczysta promocja oficerska odbyła się 15 sierpnia 1928 roku. Prymtem tej promocji, ppr obserwator Bogusław Bogucki zginął, śmiercią lotnika rok później. Symboliczną wymową ma fakt, że inny absolwent tejże promocji ppik pil. w st. spoczynku Jan Hryniewicz żyje po dziś dzień w szkole.

Oprócz St. Skalskiego, który stracił w czasie wojny 22 samoloty niemieckie, w szkole tej wychowali się m. in. tacy słynni lotnicy jak Witold Urbanowicz — 17 zwycięstw w powietrzu, Eugeniusz Horbaczewski, Jan Zumbach, Waclaw Król, Stefan Witorzeń, Waclaw Kozłowski, Tadeusz Wicherkiewicz, Józef Smaga i inni.

W ramach obchodów "Dnia Lotnictwa Polskiego" odbyło się sympozjum "Dęblińska szkoła w służbie polskich skrzydeł", klubowy wieczór wspomnień, pokazy sprzętu lotniczego i akrobacje powietrzne. Goście zagraniczni zapoznali się z zabytkami kultury narodowej.

Wybitny został medal pamiątkowy z okazji spotkania, jego uczestnicy otrzymali odznaki honorowe dowódcy Wojsk Lotniczych.

SPRAWA ANEKSJI POLSKICH WÓD TERYTORIALNYCH

Spór między Polską a Niemcami Wschodnimi o granice wód terytorialnych w Zatoce Pomorskiej wciąż pozostaje nierozwiązany. Nie udało się tego zrobić również podczas kolejnego spotkania na najwyższym szczeblu między generałem Jaruzelskim a szefem partii wschodniemieckiej Honneckerem ostatnio we Wrocławiu. Tak w każdym razie można sądzić z wypowiedzi rzecznika rządu PRL na ostatniej konferencji prasowej.

Rzecznik mówił wprawdzie, że rozmowy we Wrocławiu toczyły się w duchu wzajemnego zrozumienia i przyjaźni, ale jak wynika z dalszej części krótkiego oświadczenia, nastąpiło tylko swoiste zawieszenie broni. Cała zaś sprawa ma być przedmiotem dalszych negocjacji.

Stwierdzenie mianowicie, że obie strony stanęły na stanowisku swobodnego, niczym nie skrupowanego dostępu polskich portów do otwartego morza oznaczać może, że marynarka wojenna Wschodnich Niemiec nie będzie już utrudniać polskim jednostkom poruszania się po Zatoce. Nie będzie zatem, trzeba mieć nadzieję, dochodzić do niebezpiecznych incydentów, jakie miały już miejsce od chwili jednostronnego poszerzenia przez Niemcy Wschodnie w styczniu 1985 roku wód terytorialnych.

Natomiast oświadczenie, że zalecono ministrom spraw zagranicznych obu państw odbycie spotkania ekspertów oraz samych ministrów, zdaje się świadczyć, że sprawa może wymagać długotrwałych jeszcze negocjacji.

Spółeczeństwo chciałoby jednak na pewno być na bieżąco i dokładnie informowane jak przedstawia się ta żywotna dla interesów Polski kwestia.

Co robią władze PRL by zagwarantować swobodny dostęp do jednego z najważniejszych dla polskiej gospodarki portów. Jakie są argumenty strony wschodniemieckiej?

Tymczasem czynniki oficjalne PRL wciąż utrzymują tajemniczość wokół całej sprawy.

Podtrzymywana jest przy tym uparcie wersja o przyjaźni i wzajemnym zrozumieniu w stosunkach z Niemcami Wschodnimi. Wbrew faktom i wbrew deklaracjom o otwartości w polityce informacyjnej.

Nasuwają się pytania: co pozwala władcom wschodniemieckim na taką ustepliwość, czy mają wsparcie przy bezkarnym naruszaniu Układu Poczdamskiego. Co z kolei jest przyczyną słabości PRL?

Okazało się poza tym, że generalnie główny wieloletni wysiłek dyplomacji PRL, nastawiony na obronę powojennych granic Polski, nie był w pełni skuteczny. Czyżby służył on do mydlenia oczu społeczeństwu gadaniną o "patriotyzmie" reżimu, raczej niż do faktycznej obrony polskiego terytorium?

I wreszcie spór terytorialny między Polską i Niemcami Wschodnimi obok sporu węgiersko-

rumuńskiego obala mit o jedności i bezkonfliktowości między tak zwanymi bratnimi krajami Układu Warszawskiego. Te dwa przykłady uwiadamiają też brak mechanizmów i umiejętności rozwiązywania w tym systemie nowych czy zadawnionych zatargów.

(RWE)

W BALTyku KĄPIĄ SIĘ BAKTERIE

Bałtyk jest bardzo brudny i z każdym rokiem brudniejszy. Ścieki komunalne i przemysłowe wpływają do morza niemal bez żadnych ograniczeń. Jeśli ktoś wykąpie się w mieszaninie chemiczaliów i bakterii może więc ulec zatruciu, nabyć się schorzeń skóry, chorób zakaźnych itp.

Najgorzej przedstawia się sytuacja w Zatoce Gdańskiej. Nieliczone kąpieliska — kiedyś pełne wczasowiczów i cieszące się ogólnokrajową popularnością — zostały zamknięte. Na plażach można przebywać tylko poza zasięgami fal. Po raz pierwszy zabroniono w tym roku kąpiei w Sopocie. Właściwie już w zeszłym roku kurort ten oblewały bardzo zanieczyszczone wody, ale ze względu na sławę miejscowości — nie wprowadzono jeszcze stosownych ograniczeń. W tym roku nie dało się już niczego naciągnąć.

Oprócz tego nie można wchodzić do morza, choćby tylko dla zamoczenia w nim nóg, w takich znanych miejscowościach jak — Władysławowo, Puck, Rewa, Ustka.

Wiele kąpielisk jest też otwartych "warunkowo", co oznacza, że zanieczyszczenie wody jest tam na tyle duże, iż każde pogorszenie sytuacji może spowodować natychmiastowy zakaz kąpiei.

Aby osiągnąć zasadniczą poprawę sytuacji, trzeba by pobudować dziesiątki, jeśli nie setki oczyszczalni ścieków, na co władze PRL nie mają pieniędzy.

Trochę lepiej przedstawia się sytuacja na środkowym i zachodnim wybrzeżu, gdzie jest mniej dużych miast i zakładów przemysłowych, i gdzie otwarte morze sprzyja szerszemu rozpraszaniu się nieczystości. Mała to jednak pociecha, bowiem należy liczyć się z tym, że i tam kąpiele morskie staną się z czasem niemożliwe, jeśli zanieczyszczenie wybrzeża Bałtyku będzie postępowało w takim samym tempie jak obecnie.

KOMBATANCKIE SANATORIUM MA PIERWSZYCH PACJENTÓW

W solankowym uzdrowisku Inowrocław (woj. bydgoski) otwarty został zespół sanatoriów — szpitali uzdrowiskowych dla kombatantów. Na kompleks leczniczy składają się trzy oddziały: reumatologiczny, kardiologiczny i geriatryczny, gotowe obsłużyć w jednym turnusie 400 pacjentów, a także zakład przyrodoleczniczy, zapewniający na miejscu wszystkie zabiegi uzdrowiskowe. Pierwsi pacjenci zaczęli korzystać z części obiektu w maju br.

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS

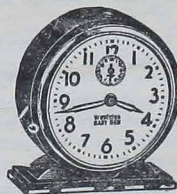


TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)
FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374
FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

OKULARY BIŻUTERIE ZEGARKI



CARL R. RAEDER
Rua Riachuelo, 147
CURITIBA



MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATAÇADO E VAREJO

ADUBOS BOUTIN LTDA.
Avenida 7 de Setembro, 2.064 - Fone: 248-1833
Caixa Postal, 1130 - Teleg.: "PROAGRO"
80.000 - CURITIBA - PARANA

- ADUBOS LÍQUIDOS ENVY
- ADUBOS COMPOSTOS
- ADUBOS SIMPLES
- PULVERIZADORES
- FUNGICIDAS
- INSETICIDAS
- HERBICIDAS

Provincial redentorista fala sobre a Igreja na Polônia

Desembarcou em São Paulo, no dia 18 de julho, o Pe. Estanislaw Kuczek, Provincial da Província Redentorista de Varsóvia, na Polônia. No dia 19, Pe. Estanislaw chegou a Aparecida, ficando hospedado no Convento dos Padres Redentoristas, situado ao lado da Catedral-Basilica.

O roteiro do Provincial polonês no Brasil, país que ele visitou pela primeira vez, incluiu, além de São Paulo, Aparecida e Rio de Janeiro, as cidades de Salvador e Bom Jesus da Lapa, na Bahia.

POLÔNIA E CONGREGAÇÃO

Na manhã do dia 20 de julho, o Pe. Estanislaw foi procurado pelo jornal "Santuário de Aparecida". Na conversa que manteve com a reportagem ele afirmou que a Congregação Redentorista tem cerca de 350 membros em território polonês. Destes, 220, são missionários, uns 40 são irmãos coadjutores e há aproximadamente 100 seminaristas.

A Província de Varsóvia, a única da Congregação na Polônia, tem três prioridades apostólicas. A primeira são as missões paroquiais, ou missões populares. A outra são as missões externas, levadas a efeito nos países vizinhos. E a terceira prioridade é a pastoral ordinária nas 16 Paróquias que os redentoristas atendem.

No Brasil existem 20 redentoristas poloneses, a maioria missionários. Há também três teólogos estudando em Salvador e preparando-se para a ordenação sacerdotal. E há quatro anos a Província de Varsóvia enviou para o Brasil quatro seminaristas, que foram estudar em Salvador. Destes, três já se ordenaram sacerdotes e um voltou para a Polônia, onde será ordenado padre dentro de um ano ou um pouco mais.

IGREJA E ESTADO

Durante seu contato com o "Santuário", o Pe. Estanislaw falou sobre a relação entre o Estado e a Igreja, na Polônia. Segundo ele, a preocupação da Igreja a partir da Segunda Guerra Mundial, quando surgiu um novo sistema político com a instalação do governo socialista, é de união perante a atual situação. Esta união dentro da Igreja começou quando o cardeal Hlond era o primaz da Polônia, continuou com o cardeal Wyszyński e continua com o cardeal Glemp.

Para o Pe. Estanislaw, "é muito difícil falar da situação política polonesa, quando se toma em conta a convivência da Igreja com o governo e com o sistema. A Igreja, na Polônia, não está usando conceitos políticos, mas está usando conceitos que estão inseridos em sua ação pastoral". E continuou: "Com esta sua maneira de agir, a Igreja na Polônia conseguiu, finalmente, uma liberdade muito grande, se comparada com a liberdade religiosa existente em outros países do bloco comunista".

"Atualmente a Igreja está mantendo um diálogo permanente com as autoridades governamentais. Este diálogo tem por objetivo o bem-estar de todos os poloneses, que no momento estão sofrendo com as pressões impostas pelo governo e, com isso, estão passando por momentos difíceis", afirmou o Provincial polonês.

A Igreja, segundo o Pe. Estanislaw, conquistou uma posição muito forte dentro da Polônia. Por isso, não quer perder o diálogo com o povo, com a massa operária, com as categorias mais simples e mais carentes. "A preocupação da Igreja é manter sempre uma linguagem comum com as massas", afirmou o sacerdote.

Sobre o Sindicato "Solidariedade", proscrito pelo governo, assim disse o Pe. Estanislaw: "O 'Solidariedade' é praticamente toda a nação polonesa. Por conseguinte, ele tem a aceitação total das massas operárias e de todos os poloneses".

(continua)

das sem serem limpas nem protegidas. A técnica da limpeza antes da montagem só foi descoberta alguns anos mais tarde. Hoje em dia, muitos aspiram a ser pintores, mas, naquele tempo, era um verdadeiro trabalho escravo.

Entre os oficiais de montagem, a A-4 era a que exigia maior especialização. Havia muito poucos empregos para os principiantes, como puxar os cabos, que era o meu caso. O resto do trabalho envolvia a montagem. Como tudo já deveria estar em seus devidos lugares quando da colocação dos cabos, era necessário determinar, com cuidado, a localização das aberturas por onde os cabos passariam. Isso era tarefa especializada, enquanto que só os trabalhos mais simples eram passados para os outros. Depois que a equipe da oficina n.º 4 terminava seu trabalho, era a vez da equipe n.º 5, a dos montadores. A A-4 sucedia diretamente a A-3, a oficina dos serralheiros, e a A-2, que colocava as tubulações e dunas, cerca de 500 a 600 metros de cabos em cada navio. Os eletricitistas só entravam em ação depois de acabada a estrutura. Quando faltava material, tínhamos de ir até o almoxarifado da oficina; se eles não tivessem o que precisávamos, era preciso buscar no armazém central em Holm, uma pequena ilha perto de Gdansk. Com exceção das equipes de mecânica M-4 e M-5, os eletricitistas eram os que trabalhavam em melhores condições. Em compensação, os da oficina das máquinas, os empregados na forja e na fundição, bem como os caldeiros, trabalhavam em condições espantosamente precárias.

Criado em 1946 ou 1947, através da fusão de três sociedades distintas, o estaleiro de Gdansk tornou-se uma grande empresa por volta de 1960. No entanto, faltavam ainda as mais elementares acomodações para os operários, como armários, vestiários, chuveiros, isto sem falar na ausência de máquinas secadoras de roupas. Mais de 40 por cento dos operários trabalhavam ao ar livre, sob chuva ou sol, e, com a chegada do outono e sua umidade, voltávamos para casa encharcados. Colocávamos nossos uniformes dentro de armários metálicos e, na manhã seguinte, éramos obrigados a vesti-los úmidos como estavam: não dava tempo de secar naturalmente, durante a noite. Nós tremíamos de frio. Em vários outros lugares a instalação de secadoras permitiu resolver esse problema. Conosco, nada se fazia para solucioná-lo. Fiquei verdadeiramente chocado ao descobrir os vestiários, instalados em velhos vagões ferroviários desmontados. Ter chuveiros para um banho não passava de um sonho. Só depois de 1970 as autoridades resolveram investir no estaleiro e procederam a certas modernizações. Mas, quase imediatamente, cortes drásticos no orçamento conseguiram abortar a maior parte dos projetos de melhoria nas condições de trabalho. A cantina, por exemplo, foi instalada apenas nos anos 70. 1.800 operários moravam no hotel, 2.000 outros em casas. Todos começavam a trabalhar às 6 horas da manhã. Nos anos 60, a maioria dos operários dos estaleiros sofria do estômago. No início, eu não conseguia entender o motivo. Mas dificilmente a razão podia ser outra: eles se levantavam muito cedo, não comiam nada, muitas vezes nem tomavam café, e trabalhavam duro até às 9 horas fumando um cigarro atrás do outro, com só um pequeno intervalo entre 9 horas e 9h15, quando procuravam alguma coisa para comer nas barraquinhas montadas no estaleiro. (continua)

Um Caminho de Esperança

Lech Walesa (32)

Só nos anos 70 pudemos realizar o desbastamento das chapas por aquecimento: a chapa adquiria o perfil desejado, simplesmente sob o efeito do calor. Entre os párias, estavam também os pintores da oficina, o inferno dos estaleiros: 70 por cento de "volantes". Ali ninguém ficava muito tempo. Era preciso raspar, pedaço a pedaço, o casco que pesava 10 000 toneladas e todo este trabalho era feito manualmente com uma lima. As chapas eram monta-

CASA DOS FREIOS COM. IND. LTDA.

O ponto certo que garante a sua segurança e a durabilidade do seu veículo.

- Assistência técnica para todos os sistemas de freios
- Direção hidráulica
- Caixa de câmbio
- Turbinas
- Embreagens
- Variado estoque de peças para veículos, tratores e máquinas.

ADMINISTRAÇÃO GERAL: Rua Antonio Martins de Araújo, 337 - Capanema - Fone 262-6022 (PABX) - Telex 41-5281 - 80210 - Curitiba - PR

DISTRIBUIDOR: AMORTEX / ALVARCO / ATE / BENDIX / FRAS-LE / FRUM / GARRETT / KNORR / SIMETAL / TIPH / VARGA / WABCO / Z. F. DO BRASIL

Central de distribuição e vendas
Rua Antonio Martins de Araújo, 337 - Capanema - Fone 262-6022 (PABX) - 262-6332 - Curitiba - PR

Portão
Av. Republica Argentina, 2751 - Fones 262-5022 (PABX) e 242-1214 - Curitiba - PR

Bacacheri
Av. Erasto Gartner, 207 - Fones 262-5022 (PABX) e 252-2113 - Curitiba - PR

Ponta Grossa
Av. Suza Naves, 3160 - Fones (042) 24-7455 - Ponta Grossa - PR

Posto de Assistência Técnica para veículos leves e loja
Av. Iguaçu, 158 - Fones 262-5022 (PABX) e 222-8028 - Curitiba - PR

Posto de Assistência Técnica para veículos pesados e loja
Rodovia BR-116, Km 3,5 - Fones 262-6022 (PABX) - 246-2362 - Curitiba - PR

ACONTECEU... "LUD" NOTICIOU!

CRITÉRIOS CRISTAOS DE AÇÃO POLÍTICA

* Bonifácio Solak — Curitiba

1. Nunca se omitir.
2. Fazer tudo para transformar a nossa sociedade em uma sociedade de irmãos.
3. Procurar a melhor forma de se engajar, cada um a seu modo, na política.
4. Empenhar-se para que os meios usados na ação política transformadora sejam coerentes com os seus objetivos de transformação.
5. Trabalhar pela unidade de todos os que procuram esta transformação da sociedade.
6. Procurar formar-se e se informar com liberdade e sem preconceitos sobre os conhecimentos e experiências acumulados pela humanidade.
7. Respeitar as opções de seus irmãos, mas ao mesmo tempo ajudar-se uns aos outros a caminhar.
8. Não se apegar a nenhuma posição de poder e dispor-se com desprendimento e generosidade a assumir papéis de liderança que lhe sejam confiados.

BÍBLIA EM QUADRINHOS

A Arquidiocese de Olinda e Recife está distribuindo uma bíblia infantil, editada na Alemanha e que reúne em 62 páginas as principais passagens do antigo e novo testamentos, numa linguagem simples e com muitas ilustrações. Diante do forte apelo dos tantos heróis da TV e das histórias em quadrinhos é preciso mesmo usar da imaginação para tornar interessante às crianças tradicionais passagens bíblicas como a da criação do mundo, os primeiros homens, as histórias de Abraão, José e Moisés, além do nascimento, vida e morte de Cristo.

BROSSARD PEDE PROVIDÊNCIAS CONTRA UDR

Com um pedido para que sejam adotadas as "providências julgadas cabíveis", o Ministro da Justiça, Paulo Brossard, encaminhando ao Procurador Geral da República denúncia contra o Presidente da União Democrática Ruralista — UDR — Ronaldo Caiado. Em entrevista à imprensa, o presidente da UDR afirmou que a entidade mstraria "gratidão" aos constituintes que adotaram sua filosofia na questão da Reforma Agrária. A gratidão será demonstrada com "carros, bois e dinheiro". Já o ex-Ministro da Reforma Agrária, Jader Barbalho, ao depor na CPI da corrupção, acusou a UDR e o Partido dos Trabalhadores de incitamento à violência rural. Segundo ele, os conflitos de terra, em consequência, as mortes, estão diminuindo. Barbalho acusou Paulo Valle, do PT, que atuava no MIRAD, como um dos responsáveis pela violência e mortes.

MINISTROS ASSINAM PORTARIA CONTRA O USO DO CIGARRO

Na guerra contra o uso indiscriminado do cigarro, os ministros do Trabalho, Almir Pazzianotto, e da Saúde, Borges da Silveira, assinaram portaria interministerial recomendando medidas restritivas ao fumante, em todos os locais de trabalho, especialmente naqueles que não possuam ventilação natural ou que adotem o sistema de ar condicionado. A medida se deve ao fato de terem os dois ministros a responsabilidade de zelar pela saúde e bem-estar dos trabalhadores e da população em geral.

IGREJA QUER SE MODERNIZAR

O Conselho Episcopal Latino-Americano (CELAM) — organismo da Igreja Católica, com sede em Bogotá, na Colômbia — está planejando instalar, dentro de dois anos, em São Paulo, Buenos Aires e Bogotá, os três centros emissores continentais para a rede de telecomunicações via satélite. O principal objetivo do projeto, segundo o presidente do conselho, o arcebispo colombiano Dario Castrillon Hoyos, é "potencializar o serviço colegial dos episcopados latino-americanos".

APROVAÇÃO A PÍLULA DO ABORTO

A França tornou-se o segundo país a aprovar o uso da droga RU-486, conhecida também como "pílula de aborto". Após um intenso debate, o Ministério da Saúde determinou que a pílula só estará disponível em algumas clínicas, não podendo ser vendida em farmácias nem fornecida aos chamados médicos de família. A China também já aprovou o uso do RU-486, comercializado pela Roussel Uclaf, do grupo Hoechst. A droga, um supositório vaginal que também pode ser usada por via intravenosa, interrompe a gravidez.

NO RS, ERGUIDA IGREJA EM FORMA DE PIPA DE VINHO

Uma igreja em forma de pipa de vinho — única em seu estilo no mundo — foi a forma encontrada pelos moradores do Bairro São Bento para homenagear os imigrantes italianos que se radicaram em Bento Gonçalves-RS e, assim, suprir a falta de templos no local. A idéia era associar a cultura com a tradição e a fé, e, por isso, pensou-se numa igreja em forma de pipa de vinho, que está sendo construída, na Avenida Planalto, num ponto estratégico da cidade, já que São Bento é um dos bairros mais elegantes de Bento Gonçalves — considerada a capital brasileira do vinho.

TV METALÚRGICA

O Ministro das Comunicações, Antonio Carlos Magalhães, está prestes a assinar mais uma concessão de implantação de emissoras de rádio e TV. Só que desta vez beneficiados não são políticos nem cabos eleitorais e sim o Sindicato dos Metalúrgicos de São Bernardo do Campo, comandado por Vicente Paulo da Silva, o Vicentino, e que já teve como presidente Lula e Jair Meneghelli. A papelada já está sendo agilizada e o sindicato pretende "fazer uma rádio e uma televisão de muita qualidade, de interesse dos trabalhadores".

OS CAES DE PARIS

Todos os dias cerca de 200 mil cães recorrem às ruas de Paris para atender às suas necessidades fisiológicas. Os parisienses já aprenderam a driblar os dejetos caninos; o mesmo, porém, não acontece aos turistas. Desavisados, só percebem no que andaram pisando ao tirar os sapatos. Para solucionar o problema surgiu a "Trottoirnet" — uma empresa especializada em retirar das ruas o material orgânico dos cães, que compõe indesejável decoração e é um verdadeiro espanta turista. Munidos de uma mistura de motocicleta e aspirador, os cem funcionários recolhem diariamente vários milhares de porções de excrementos!

AS MORDOMIAS DO CONGRESSO

Os 5.368 servidores do Senado existem para facilitar os trabalhos de 72 senadores. O que, simplificando, dá uma média de 74 funcionários para cada senador. Nem todos, entretanto, trabalham no prédio do Senado: 1.557 atuam na gráfica, que abriga "fantasmas" famosos, como a colunista social Consuelo Badra, 362 servem no Prodasem, responsável pelo processamento de dados do Congresso. No Senado, 2.089 funcionários são estatutários e 1.124, celetistas. A Câmara abriga 3.875 funcionários, para servirem a 487 deputados. O que resulta numa média de oito funcionários por parlamentar, sendo que, 9.243 funcionários servem a 559 parlamentares, a média sobre para 16,5 empregados para cada membro do legislativo.

"FABRICA DE GENIOS"

Para muitos, a "fábrica de gênios" do Dr. Robert Graham não passa de uma tolice, pois embora pareça haver um fator de predisposição genética, ninguém jamais provou o caráter hereditário da inteligência. O excêntrico Graham fundou em 1980 um banco de sêmen que fornece a casais que não podem ter filhos esperma de indivíduos de reconhecida inteligência. Já nasceram 55 bebês e 18 mulheres estão grávidas. Acredita ele que a sua missão é "salvar o gênero humano" da degeneração provocada "pelo índice de natalidade mais elevado das massas trabalhadoras do que da elite".

CRSCCE O TERROR

O terrorismo internacional aumentou 7% no ano passado, segundo estudo divulgado pelo Departamento de Estado norte-americano. Foram computados 832 incidentes em 1987, que causaram a morte de 833 pessoas e deixaram 2.272 feridos. No ano retrasado, houve 774 casos de terrorismo no mundo. De acordo com o relatório, o aumento de 7% se deve ao crescimento dos atentados ministrados pelo Serviço de Inteligência afegão contra o Paquistão, para impedir a ajuda deste país às guerrilhas anti-comunistas afegãs.

NA LUZ DO SENHOR



† ESTANISLAU SPACKI

★ 05-08-1938 — Dom Pedro II
† 28-09-1988 — Dom Pedro II

Faleceu em Dom Pedro II, município de Campo Largo-PR, o sr. Estanislau Spacki, deixando vivida a sra. Helena Mika Spacki e 11 filhos: Laura (casada com Alois Antosiewicz), Lúcia, Guilherme, Martin, Ambrósio, Maria, Sílvia, Júlia, Cláudio, Tarcísio e Floriano. A família, o "Pai" conceda a Vida Eterna; à família, o consolo!

W dniu...
została pro...
stosci wzję...
jów stręfy...
głili rozpo...
udział past...
Freire Falo...
W czes...
Gaimarães...
instrument...
"parlament...
grup" usiut...
skądą dla...
se można...
nikt nie po...
jest zdrajc...
Przedsta...
słach z ra...

MACIEJ PE...

Nie czę...
razem zgad...
nich, że J...
pocycje pol...
Związku...
Sowieckaja...
pelinianie b...
radial utrzy...
kisz w Mos...
te istnieje...
zmem.

Według...
czajduje się...
W owym up...
Walepis. Zap...
Wladomo, z...
Wiego oddzi...
powiednio w...
podstawy ps...
być zaró...
W zgodzić...
Wokowań, go...
Wwiększa siłę...
W. Zomo i...
Wszystko. Je...
Wtal się szel...
Wzansze poro...
Wjąca większ...
Wtem wzras...
Wodhodzące...
Wtarodu ozn...
W stanie wy...
Wprzez 40 lat...

Poza tr...
Wano udział...
Wodny roz...
Wse sejm p...
W i przy...
W, że wsró...
Weszlaw...
Wobienstw...